



Piotr Orłowski

Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych

Wpływ deklaracji politycznej o specjalizacji RP w wojskach specjalnych w NATO na rozwój tego rodzaju wojsk

Do mojego pierwszego kontaktu z polskimi siłami specjalnymi doszło w Iraku. To było spotkanie z GROM-em. Pracowałem z tymi żołnierzami jako dowódca Połączonych Grup Zadaniowych Operacji Specjalnych (CJSOTF) na Półwyspie Arabskim w 2004 roku, ale z ujawnianiem szczegółów wykonywanych wtedy zadań jeszcze poczekam. Powiem tylko, że udział polskich wojsk specjalnych w działaniach w Iraku był ogromny i pokazał ich ogromną skuteczność.

Gen. Michael Repass¹

Wprowadzenie

W Polskiej historii znaleźć można wiele przykładów działań, które można by zakwalifikować do tych o charakterze specjalnym, niekonwencjonalnym czy nieregularnym. Wszystkie one są w dużej mierze domeną współczesnych sił specjalnych na całym świecie, a zdolności te, obecnie – jak nigdy dotąd, rozwijane są ze szczególną uwagą. Patrząc na dzieje Polski, załączków współczesnych wojsk specjalnych można szukać już w okresie II wojny światowej, mając przykładowo na uwadze elitarne oddziały Ci-chociemnych, przerzucanych na terytorium okupowanej przez hitlerowców Polski. Kolejnymi przykładami z owego okresu są bataliony „Miotła”, „Parasol”, „Zośka”

¹ Wywiad Jarosława Rybaka z gen. Michaeliem Repassem, <http://creatiopr.pl/amerykanski-general-polskich-silach-specjalnych>.

czy oddział dywersji bojowej Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej „Agat”. Nie trudno również zauważyć, że zawsze na przestrzeni dziejów, rozwój tego typu metod prowadzenia walki czy formacji, zdolnych do ich prowadzenia, był w jakiś sposób determinowany. Zazwyczaj owym czynnikiem była wojna, okupacja terytorium kraju, szczególne okoliczności zmuszające do sięgania po tego typu formę walki. Doświadczenia czasów wojny, jak również konflikty wcześniejsze, nawet z XVII wieku pokazują, że Polacy mają długą tradycję prowadzenia szeroko rozumianych działań specjalnych. Zasadnym może być nawet stwierdzenie, że tego typu działania „mamy we krwi”. Nigdy jednak u podstaw owego rozwoju, aż do XXI wieku, nie leżała zaplanowana polityka, plan zakładający dynamiczny rozwój tego rodzaju sił zbrojnych i to w kontekście międzynarodowym w oparciu o współpracę z analogicznymi siłami sojusznikami NATO.

Rys historyczny

Rok 1999 był dla Sił Zbrojnych RP momentem przełomowym w powojennej historii. Proces przygotowania i akcesja Polski w struktury Paktu Północnoatlantyckiego wymusiły cały szereg zmian, procesów związanych z podnoszeniem standardów we wszystkich rodzajach sił zbrojnych. Końcówka lat 90., podobnie jak cała dekada, jeżeli chodzi o tendencje związane z bezpieczeństwem, były wypełnione optymizmem. Dominował wtedy jeszcze pogląd zbieżny z poglądami głoszonymi przez Francisca Fukuyamę zakładającego „koniec historii”, jednobiegunową wizję świata, gdzie Stany Zjednoczone nie mają już żadnych poważnych wrogów, w tym Rosji i Chin. Departament Obrony USA zakładał, że czynnikiem stabilizującym i utrzymującym rolę Stanów Zjednoczonych w świecie będzie paradygmat „*Revolution In Military Affairs*”². Bazowano wówczas na poniekąd słusznym przekonaniu, że przewaga technologiczna Armii Stanów Zjednoczonych, przewaga nuklearna, wywiadowcza i informacyjna jest tak ogromna, iż żaden przeciwnik wojskowy nie jest w stanie podważyć tej potęgi. Rzeczywistość została zweryfikowana 11 września 2001 roku, po atakach terrorystycznych przeprowadzonych na terytorium USA przez grupę terrorystów będących w stanie zadać tak bolesny cios supermocarstwu. Okazało się bowiem, że XXI wiek rozpoczyna się od swoistej deklaracji wojny pomiędzy istniejącymi dwoma światami, biednym wschodem i bogatym zachodem, oraz że ów pierwszy stosuje zupełnie inne metody walki, wymykające się z ram definicji ujętych w RMA. Nowy przeciwnik wymagał nowych metod walki lub powrotu do metod stosowanych w historii wielokrotnie, tyle tylko, że tym razem na znacznie większą skalę.

Siły specjalne po okresie II wojny światowej przechodziły czas stagnacji czy wręcz regresu. Owszem, łatwo jest zaobserwować pewne punkty, w których tego typu wojska były używane i odcisnęły swoje piętno w kreowaniu sytuacji międzynarodowej. Koronnym przykładem może być pierwsza znana opinii publicznej, a zarazem nieudana operacja przeprowadzona przez słynną amerykańską jednostkę Delta

² RMA, zob. także: E.C. Sloan, *The Revolution In Military Affairs: Implications for Canada and NATO*, Montreal 2002; J. Blaker, *Understanding the RMA: A guide to America's 21st Century Defense Military Affairs*, Washington 1997.

Force³ w 1980 roku. Operacja Orli Szpon (ang. *Eagle Claw*), której celem było uwolnienie amerykańskich zakładników przetrzymywanych w ambasadzie USA w Teheranie, zakończyła się całkowitym niepowodzeniem. Reperkusje po tej operacji miały wpływ na późniejsze losy polityczne ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Jimmy'ego Cartera. Na drugim biegunie można zestawić dwie operacje przeprowadzone przez brytyjską jednostkę SAS⁴, w 1980 roku, w Londynie i słynny rajd na Entebbe, przeprowadzony w 1976 roku przez Siły Zbrojne Izraela, których trzon stanowiła izraelska jednostka specjalna Sajjeret Matkal. Obydwie te operacje związane były z uwolnieniem zakładników przetrzymywanych w budynku ambasady czy, bazując na drugim przykładzie, na lotnisku. Reprezentowały one bardzo wysoki poziom wyszkolenia i przygotowania jednostek specjalnych do prowadzenia operacji ukierunkowanych na ratowanie zakładników (ang. *HR – Hostage Rescue Operations*).

Ważniejszym momentem w powojennej historii sił specjalnych była z pewnością Operacja Pustynna Burza w 1991 roku. Dowódca międzynarodowych sił koalicji antyirackiej, generał Norman Schwarzkopf, początkowo bagatelizował możliwości sił specjalnych obecnych na teatrze działań. Sytuacja uległa radykalnej zmianie, kiedy to siły wydzielone z dwóch jednostek, amerykańskiej Delta Force i brytyjskiej SAS, zaczęły prowadzić na pustyni rozpoznanie specjalne, celem lokalizacji irackich wyrzutni SCUD⁵. Był to pierwszy moment, kiedy w ramach prowadzenia tzw. nowoczesnej wojny, siły specjalne udowodniły, że ich rola nie ogranicza się do prowadzenia operacji uwalniania zakładników czy konwojowania VIP-ów. Zarówno wojna w Zatoce Perskiej, jak i udział w niej sił specjalnych pokazał, że misje, realizowane przez tego typu jednostki, mogą być misjami o strategicznym znaczeniu i przy stosunkowo niewielkim nakładzie, mogą przynosić nad wyraz pożądane efekty. Tragiczne wydarzenia z 11 września 2001 roku i późniejsze kolejne ataki terrorystyczne w Europie całkowicie zmieniły optykę postrzegania kategorii zagrożeń, nadały nową dynamikę zmianom zachodzącym w aspekcie bezpieczeństwa międzynarodowego. Rozwój sił specjalnych w łonie NATO wydawał się być w zasadzie kwestią czasu. Oczywistym był fakt, że czołowi gracze na scenie międzynarodowej postawią na szybki rozwój sił specjalnych, jako tego narzędzia, które można było niemal natychmiast użyć do walki z nowymi zagrożeniami.

Inicjatywy polityczne Polski w aspekcie rozwoju SOF

Akcesja Polski w struktury Paktu Północnoatlantyckiego dała możliwość wkroczenia całości Sił Zbrojnych RP na drogę dynamicznego rozwoju. Wojska Specjalne w owym czasie nie stanowiły odrębnego RSZ i pozostawały mocno rozproszone w strukturze.

³ Pełna nazwa: 1st Special Forces Operational Detachment – Delta (Airborne) – Operacyjny Oddział Sił Specjalnych. Znaną również pod nazwą CAG – Combat Applications Group.

⁴ SAS – Special Air Service.

⁵ Działania amerykańskiej i brytyjskiej jednostki specjalnej okazały się być kluczowe dla utrzymania koalicji antyirackiej. Wyrzutnie SCUD miały na celu przeprowadzenie serii ataków rakietowych na terytorium Izraela, a tym samym sprowokowanie władz tego państwa do przyłączenia się do koalicji antyirackiej, co z kolei doprowadziłoby do wystąpienia z niej szeregu państw arabskich, niebędących w stanie funkcjonować w ramach jednej koalicji z Izraelem.

Jednostka Wojskowa GROM, początkowo podporządkowana Ministrowi Spraw Wewnętrznych, była później podporządkowana bezpośrednio Ministrowi Obrony Narodowej. 1 Pułk Specjalny z Lublińca⁶ podlegał Dowódcy Wojsk Lądowych, a Grupy Specjalne Płetwonurków⁷ – Dowódcy Marynarki Wojennej. Szereg politycznych decyzji i inicjatyw, podjętych przez Polskę na arenie międzynarodowej, doprowadził w efekcie do integracji wojsk specjalnych pod jednym dowództwem, zapoczątkował bardzo dynamiczny ich rozwój i osiągnięcie przez Polskę statusu Państwa Ramowego w dziedzinie operacji specjalnych. Proces ów można podzielić na trzy etapy, jak prezentuje rysunek 1.

Rys. 1. Etapy decyzji politycznych oraz ich odzwierciedlenie na szczeblu wojskowym



Źródło: opracowanie własne.

Pierwszą zasadniczą deklaracją polityczną, podjętą przez Polskę na drodze ku reformie i rozwojowi wojsk specjalnych, była decyzja podjęta podczas szczytu NATO w Pradze w 2002 roku. W ramach tzw. Zobowiązań Praskich w sprawie Zdolności Wojskowych (ang. *Prague Capabilities Commitment – PCC*)⁸ Polska zadeklarowała, że w ramach proponowanego rozwiązania, w łonie NATO, naszą narodową specjalnością, rozwijaną w ramach przyjętych na szczycie NATO ustaleń, będą wojska specjalne. Owa decyzja polityczna miała ogromne znaczenie dla późniejszych wydarzeń i skutkowała późniejszym rozwojem tego rodzaju wojsk. Podjęto decyzje o rozwijaniu nie tylko najtańszego RSZ, ale jak się później miało okazać – najbardziej adekwatnego narzędzia w kontekście zmieniającej się sytuacji geopolitycznej. Należy zaznaczyć, że już rok po podjęciu decyzji politycznej w Pradze, podczas trwania tzw. II wojny w Zatoce Perskiej, trafność decyzji została poparta faktycznym działaniem.

⁶ Jednostka przekształcona w Jednostkę Wojskową Komandosów.

⁷ Jednostka przekształcona w Jednostkę Wojskową Formoza.

⁸ Patrz: http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_50087.htm.

Opinii publicznej znane są niektóre fakty związane z działaniami GROM w Iraku w 2003 roku i słynna operacja zdobycia przez operatorów JW 2305 terminala do przeładunku ropy naftowej (tzw. KAAOT), znajdującego się w porcie w Umm Kasr, którego opanowanie miało strategiczne znaczenia dla początków prowadzenia operacji w Zatoce Perskiej⁹.

Wnioski wyciągnięte również z operacji wojskowej z Iraku, w 2003 roku, wskazywały na brak instytucji koordynującej działania sił specjalnych w łonie NATO. Rok 2006 i szczyt NATO w Rydze okazał się kolejnym krokiem milowym, nie bez znaczącego udziału Polski. W ramach tzw. inicjatywy czterech państw (USA, Polski, Norwegii oraz Holandii) podjęto decyzję o utworzeniu Centrum Koordynacji Sił Specjalnych NATO (ang. *NATO Special Operations Forces Coordination Center – NSCC*), które w 2010 roku zostało zmienione w Dowództwo Operacji Specjalnych NATO (ang. *NATO Special Operations Headquarters – NSHQ*). W ten sposób, w 2006 roku powstała struktura, która odpowiadała za koordynowanie i doradzanie w sprawach związanych z siłami specjalnymi w łonie wszystkich państw członkowskich Paktu. W świetle rozpoczęcia w tym czasie procesu integracji jednostek wojsk specjalnych w Polsce, ukonstytuowanie się NSCC stwarzało duże możliwości rozwoju również dla polskiego SOF (Special Operations Forces) na przyszłość.

Szybko okazało się, że decyzje polityczne, podjęte na arenie międzynarodowej, znalazły swoje odzwierciedlenie wewnątrz kraju. Rok 2007 przyniósł dwie, niezwykle istotne, zmiany dla wojsk specjalnych. Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego¹⁰ stworzyła podstawy dla ukonstytuowania się Dowództwa Wojsk Specjalnych, a ustawa z dnia 24 maja 2007¹¹ roku powołała Wojska Specjalne jako czwarty RSZ. W kontekście całości procesu rozwijania wojsk specjalnych i ich zdolności, wydarzenia z 2007 roku wydają się być kluczowe. Przede wszystkim istniejące wówczas jednostki trafiły do jednolitej, zintegrowanej struktury. Dowództwo Wojsk Specjalnych (dalej DWS) działało w układzie *force provider – force user*¹², co stanowi immanentną cechę dla tego rodzaju wojsk. Utworzenie DWS stało się momentem początkowym dla realizacji narodowych ambicji w dziedzinie operacji specjalnych, stwarzało możliwość rozwijania zdolności w kierunku ugruntowania współpracy ze strategicznym partnerem, jakim były i są Stany Zjednoczone oraz osiągnięcia zdolności poprzez uzyskanie statusu Państwa Ramowego (ang. *Framework Nation*) w dziedzinie operacji specjalnych. Najważniejsze etapy w polskiej drodze do uzyskania statusu *Framework Nation*, decyzje polityczne i przedsięwzięcia na szczeblu wojskowym obrazuje rysunek 2.

Wychodząc od momentu powstania DWS, w 2007 roku, Polska zainicjowała lub partycypowała w szeregu przedsięwzięć o charakterze międzynarodowym. Podpisanie porozumienia o współpracy z Dowództwem Operacji Specjalnych Stanów Zjednoczonych (ang. *USSOCOM – United States Special Operations Command*), w 2009 roku, było w pewnym sensie potwierdzeniem dotychczasowej współpracy i otwarciem nowego jej rozdziału.

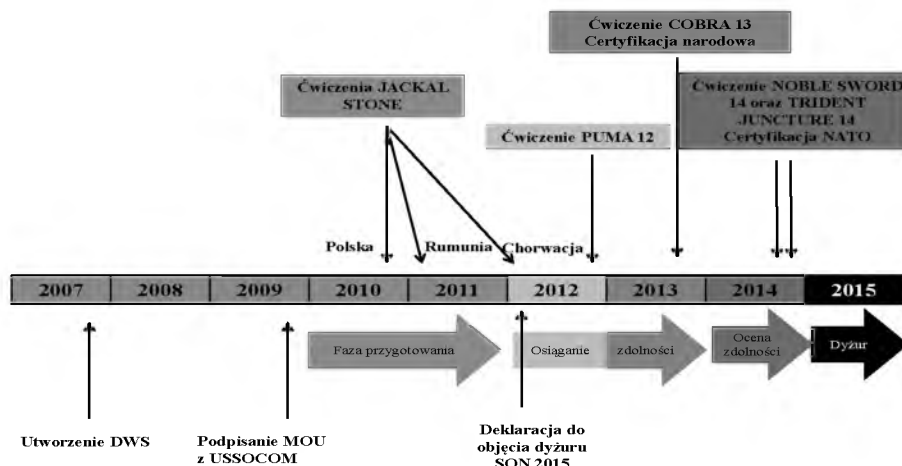
⁹ Więcej na ten temat: L. Neville, *Special Operations Forces in Iraq*, Oxford 2008.

¹⁰ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.

¹¹ Patrz: Ustawa z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2007 r. Nr 107, poz. 732.

¹² Funkcja *force provider – force user* powodowała, że DWS było odpowiedzialne za szkolenie swoich jednostek i dowodziło nimi w trakcie operacji.

Rys. 2. Polska droga do uzyskania statusu Państwa Ramowego i dyżuru w ramach SON 15



Źródło: opracowanie własne.

Siły specjalne USA stały się kluczowym i głównym partnerem dla nowo powstałego RSZ. Wojska specjalne partycypowały w szeregu ćwiczeń międzynarodowych, w tym w ćwiczeniach pod kryptonimem Jackal Stone w latach 2010, 2011 oraz 2012, których głównym organizatorem było Amerykańskie Dowództwo Operacji Specjalnych w Europie (*Special Operations Command Europe* – SOCEUR) z siedzibą w Stuttgarcie. Stanowiły one doskonałą okazję do daleko idącej synchronizacji procedur, taktyki, łączności, nie tylko z partnerami z USA, ale również z innymi uczestnikami ćwiczenia. Intensywność ćwiczeń, w ramach których udział polskiego SOF nie ograniczał się do wystawiania elementów ćwiczących „w polu”, ale również elementów dowódczych, wzrastał wraz z upływem czasu. Ćwiczenia PUMA 12 oraz COBRA 13 stanowiły kolejne ważne etapy na drodze osiągania przez Polskę zdolności do prowadzenia i dowodzenia operacjami specjalnymi w wymiarze narodowym i międzynarodowym, a ćwiczenie COBRA 13 było jednocześnie narodową certyfikacją i potwierdzeniem nabytych do tej pory umiejętności. Ostateczny i chyba najważniejszy sprawdzian przyszedł w roku 2014, w ramach ćwiczenia NOBLE SWORD 14. Celem było uzyskanie certyfikacji NATO oraz ostateczne potwierdzenie zdolności polskiego SOF w dziedzinie operacji specjalnych w ramach ćwiczenia TRIDENT JUNCTURE 14. Z dniem 1 stycznia 2015 roku Polska objęła roczny dyżur w ramach Sił Odpowiedzi NATO, potwierdzając tym samym najwyższy światowy poziom, który udało się zbudować. Należy zaznaczyć, że końcowy etap przygotowań do objęcia dyżuru w ramach SON 15 miał miejsce w momencie, kiedy na początku stycznia 2014 r. w życie weszła słynna reforma Sytemu Kierowania i Dowodzenia Siłami Zbrojnymi, a która w zasadzie pozbawiała wojska specjalne wielu atutów, latami ciężko budowanych¹³. Dodatkowym negatywnym aspektem reformy było podważenie wiarygodności strony pol-

¹³ Przykładowo utracono funkcję *force provider* – *force user*.

skiej, ze szczególnym uwzględnieniem Stanów Zjednoczonych¹⁴. Mimo to, udało się pokonać ogromne wewnętrzne problemy związane ze zmianą podległości jednostek wojsk specjalnych, zmianami w strukturze organizacyjnej, zmianami etatowymi. Warto dodać, że nie tylko wojska specjalne, ale całość Sił Zbrojnych RP do tej pory boryka się z negatywnymi skutkami reformy z początku 2014 roku.

Efekty decyzji politycznych dla rozwoju wojsk specjalnych

Próbie oddania znaczenia deklaracji politycznych i ich odzwierciedlenia w kontekście rozwoju wojsk specjalnych można opisać poprzez pryzmat czterech, moim zdaniem najważniejszych, aspektów. Owe aspekty to: interoperacyjność, zdolności w zakresie dowodzenia (ang. *C2 – Command and Control*), edukacja oraz unifikacja i zakup nowoczesnego sprzętu.

Interoperacyjność, jaką udało się uzyskać wojskom specjalnym, jako jedną z krytycznych zdolności, tak przecież ważnych, zdecydowanie można zawdzięczać szeregowi decyzji politycznych. Procesy uruchomione dzięki owym decyzjom dały możliwość uczenia się od najlepszych, kooperowania wraz z innymi komponentami specjalnymi. Niezwykle istotne jest to, że owa zdolność budowana była nie tylko w oparciu o wspólne ćwiczenia, ale również w oparciu o prowadzenie szeregu wspólnych operacji na teatrze działań, głównie w Afganistanie. Polska zaczęła odgrywać ważną rolę, jako kluczowy element w Europie w ramach rozwijanej przez USSOCOM koncepcji Globalnej Sieci Sił Specjalnych (ang. *Global SOF Network*) polegającej na zbudowaniu połączeń pomiędzy siłami specjalnymi wielu państw na całym świecie, również spoza NATO, celem wspólnych ćwiczeń, zgrywania procedur i metod działania, opartą na kilku kluczowych liderach w poszczególnych rejonach świata, będących swoistymi mentorami dla rozwoju owej idei. W Europie Środkowej rolę owego mentora bezsprzecznie odgrywa Polska. Interoperacyjność należy rozumieć jeszcze w innym wymiarze, moim zdaniem nie mniej ważnym od opisywanego powyżej. Wojskom specjalnym udało się przełamać pewien dystans, czasami wręcz niechęć dzielącą je od innych RSZ. Pokazywanie miejsca wojsk specjalnych, zrozumienie ich roli w systemie bezpieczeństwa państwa oraz wspólne ćwiczenia pokazały, że wojska specjalne nigdy nie działają same, potrzebują wsparcia wojsk regularnych, a bardzo wiele działań wojsk specjalnych prowadzonych jest na korzyść sił regularnych. W takim znaczeniu, interoperacyjność osiągnięta z innymi Rodzajami Sił Zbrojnych, stanowi ogromny krok nie tylko w kontekście rozwoju wojsk specjalnych, ale całych Sił Zbrojnych RP.

Zdolności w zakresie dowodzenia najbardziej odzwierciedliły się poprzez fakt, że to właśnie Polska pełniła dyżur w ramach SON i osiągnęła status Państwa Ramowego w dziedzinie operacji specjalnych, zaliczając się tym samym do ścisłego grona kilku państw na świecie, którym udało się przebrnąć przez trudny proces przygotowania, certyfikacji i wreszcie wystawienia komponentu zdolnego do dowodzenia

¹⁴ Więcej na ten temat: Wywiad Jarosława Rybaka z gen. Michaelem Repassem, *op. cit.*, lub *Reforma – od DWS do COS, „Special Ops”* 2014, nr 3.

i prowadzenia połączonych operacji specjalnych w zasadzie w dowolnym punkcie globu. Poziom dowodzenia operacjami specjalnymi, zdobyty przez polskich oficerów na bardzo wielu ćwiczeniach i kursach międzynarodowych, wprowadził polskich SOF do światowej elity i stał się rozpoznawalną marką nie tylko w łonie NATO. Wiele państw zabiega o współpracę w dziedzinie operacji specjalnych. W kwietniu 2016 roku Polska podpisała porozumienie o współpracy z Gruzją, w dziedzinie budowania i rozwijania zdolności gruzińskich sił specjalnych. Trudno o lepsze udokumentowanie poziomu, jaki w tej konkretnej zdolności udało się w Polsce zbudować, niż fakt zabiegania innych państw o współpracę i dzielenie się doświadczeniami w tym obszarze.

Edukacja w wojskach specjalnych zawsze stanowiła bardzo istotny element, począwszy od procesu naboru i selekcji do jednostek specjalnych, po kulturę organizacyjną. Były Dowódca USSOCOM, Admirał William H. McRaven stwierdził, że: „idealnym kandydatem do służby w siłach specjalnych jest bardzo sprawny fizycznie intelektualista”¹⁵. Należy pamiętać, że decyzje polityczne znalazły swoje szerokie odzwierciedlenie w dziedzinie edukacji dla SOF. To w dużej mierze dzięki Polsce powstało Centrum Koordynacji Sił Specjalnych NATO, przekształcone w Dowództwo Operacji Specjalnych NATO, które obok Połączonego Uniwersytetu Sił Specjalnych (ang. *Joint Special Operations University*) w Tampie, w chwili obecnej, odgrywa kluczową rolę na polu kształcenia personelu SOF w bardzo wielu dziedzinach. Warto nadmienić, że personel polskiego SOF nie tylko bierze udział w szkoleniach, ale bardzo często to Polacy szkolą i prowadzą rozmaite kursy, dzieląc się zdobytą wiedzą i doświadczeniem. Ważnym aspektem związanym z edukacją jest również otwarcie się na współpracę ze środowiskiem cywilnym. W roku 2012 DWS podpisało porozumienie o współpracy z kluczowym cywilnym partnerem edukacyjnym, jakim jest Uniwersytet Jagielloński. Porozumienie otworzyło drogę do wspólnych konferencji naukowych, sympozjów czy uzyskiwania analiz eksperckich związanych często z bardzo wąską dziedziną wiedzy, potrzebą w wojskach specjalnych. Koronnymi przykładami współpracy może być święto Wojsk Specjalnych w 2013 roku, gdzie dynamiczny oraz statyczny pokaz u stóp Wawelu poprzedzony był konferencją naukową na UJ z udziałem Dowódcy Wojsk Specjalnych, NSHQ i SOCEUR. Podkreślić należy również fakt, że kilka innych wyższych uczelni współpracuje z DKWS, w tym Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Ten obszar aktywności wojsk specjalnych stanowi zupełnie nową jakość i przynosi korzyści obydwu stronom.

Pozostając w rozproszonej strukturze przed utworzeniem DWS, jednostki wojsk specjalnych były bardzo zróżnicowane pod względem **wyposażenia w specjalistyczny sprzęt**. Decyzje polityczne, które legły u podstaw utworzenia Jednostki Wojskowej GROM, miały ogromny wpływ na zmianę również na tym polu. Przez wiele lat JW 2305 wyznaczała standardy pod względem nie tylko procesu selekcji i kultury organizacyjnej, ale również doboru sprzętu. Decyzja związana z utworzeniem DWS spowodowała, że wówczas istniejące jednostki, jak i utworzona w 2009 roku JW NIL, odpowiedzialna za zabezpieczenie logistyczne i informacyjne dla innych jednostek wojsk specjalnych oraz utworzona w 2011 JW AGAT, stanowiąca kinetyczne wsparcie, zostały wyposażone w najnowocześniejszą broń, środki łączności, wyposażenie indywidualne operatorów, nie tylko wchodzących w skład zespołów bojowych. W ostatnich latach zakupiono dla wojsk specjalnych wiele nowych sztuk broni, łodzi bojowych,

¹⁵ Wykład Admirała McRaven w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych 26 października 2012 r.

bezzałogowych statków powietrznych, pojazdów¹⁶. Elementem, który wciąż wymaga dalszego rozwoju, a który – biorąc pod uwagę specyfikę działania wojsk specjalnych – jest kluczowy, to niedostatek statków powietrznych dedykowanych dla SOF, w tym głównie śmigłowców przeznaczonych do prowadzenia operacji specjalnych. W 2011 roku udało się sformować 7 Eskadrę Działań Specjalnych stacjonującą w Powidzu, która pozostając w strukturze sił powietrznych, działa na rzecz wojsk specjalnych. Jej klucz stanowią wyremontowane i zmodyfikowane w kierunku SOF śmigłowce Mi-17¹⁷. Jednakowoż potrzeby są znacznie większe i to nie tylko w kierunku rozwijania dedykowanej platformy śmigłowcowej, ale również innych statków powietrznych, które mogłyby być bardzo przydatne. Polscy piloci szkolą się intensywnie, głównie w Stanach Zjednoczonych, a polskie jednostki ćwiczą wraz z amerykańskim 160 Pułkiem Lotniczym Operacji Specjalnych (ang. *160 Special Operations Aviation Regiment – 160 SOAR*) stacjonującym w Fort Campbell w Kentucky. Te działania pozwalają na zdobywanie doświadczenia i określenia kierunków rozwoju. Z punktu widzenia decyzji politycznych, kluczowym będzie ostateczne rozstrzygnięcie przetargu na zakup śmigłowców dla Sił Zbrojnych RP, a w tym samym dla wojsk specjalnych.

Opisywane tu cztery główne obszary zdolności, świadczące o rozwoju wojsk specjalnych w kontekście podejmowanych decyzji politycznych, dają jeszcze jedną możliwość postrzegania problemu, a mianowicie pozwalają dostrzec własne błędy i słabości. Rozwój tego rodzaju sił zbrojnych w dużej mierze odbywał się i będzie się odbywał w środowisku międzynarodowym, a takie działanie i tego typu współpraca nigdy nie należała do łatwych. Jednak jak dotąd synergia zachodząca pomiędzy decyzjami na szczeblu politycznym i działaniami na niższych poziomach przyniosła rezultaty wskazujące, że wojska specjalne są istotnie bardzo silnym ogniwem i swoistym znakiem rozpoznawczym Sił Zbrojnych RP na świecie. Niezwykle ważnym jest, aby ów trend zachować.

Rok 2016 może okazać się kolejnym przełomowym momentem. Szczyt NATO w Warszawie, koncepcja wzmacniania tzw. wschodniej flanki NATO, zagrożenie płynące ze strony Federacji Rosyjskiej oraz tzw. państwa islamskiego mogą, przy połączeniu z właściwymi decyzjami na szczeblu politycznym, stanowić determinanty dla dalszego podnoszenia roli wojsk specjalnych i ich rozwoju.

Podsumowanie

Bazując na przytoczonych przykładach oraz analizując historię wojsk specjalnych, łatwo można dostrzec bardzo dużą ich zależność od czynników politycznych. Nic w tym dziwnego, biorąc pod uwagę fakt, że ten RSZ przeznaczony jest do realizowania zadań o znaczeniu strategicznym czy wręcz politycznym. W wielu państwach

¹⁶ W tym pozyskane od Amerykanów w 2014 roku pojazdy MRAP (*Mine Resistance Ambush Protected*), które weszły na wyposażenie głównie JW AGAT i JW NIL.

¹⁷ Dedykowany SOF śmigłowiec cechuje przykładowo: wypukłe szyby, możliwość prowadzenia ognia snajperskiego z bocznych drzwi lub tylnej rampy, możliwość montażu tzw. systemu szybkiej liny w drzwiach bocznych i tylnej rampie (ang. *Fast Rope Insertion Extraction System*), awionika przystosowana dla załogi w sytuacji używania noktowizji, niegenerująca nadmiernej ilości światła, a umożliwiająca latanie w nocy, itd.

świata łańcuch dowodzenia siłami specjalnymi jest bardzo krótki, przekładając decyzje, które podjęte na szczeblu politycznym bardzo często niemal natychmiast znajdują swoje odzwierciedlenia w aktywności sił specjalnych. Stąd wysoka wrażliwość wojsk specjalnych na decyzje polityczne, nie tylko w kontekście ich rozwoju. Można by zaryzykować tezę, że wojska specjalne powoli przestają być narzędziem, a stają się podmiotem w międzynarodowej rozgrywce pomiędzy państwami.

Wpływ deklaracji politycznej o specjalizacji RP w wojskach specjalnych w NATO na rozwój tego rodzaju wojsk *Streszczenie*

Celem przedstawionego artykułu jest syntetyczne ujęcie opisywanego tematu. Należy nadmienić, że ze względu na niejawny charakter informacji, przedstawiono tylko niektóre aspekty związane z rozwojem wojsk specjalnych, jako efektu podejmowanych decyzji politycznych. Intencją autora było jednak zebranie najważniejszych faktów i aspektów. Proces rozwijania zdolności wojsk specjalnych wciąż trwa i na chwilę obecną można stosunkowo łatwo, analizując stosunki międzynarodowe, wskazać potencjalne kierunki ich rozwoju.

Słowa kluczowe: wojska specjalne, jednostki specjalne, Dowództwo Wojsk Specjalnych, Praskie zobowiązania w sprawie Zdolności Wojskowych, Państwo ramowe, Siły Odpowiedzi NATO

The significance of the political declaration about the specialization of the Polish military force in NATO special forces for the development of such forces *Abstract*

The aim of the presented text is the synthetic approach to the described topic. It should be noted that due the classified nature of information, only some aspects of the special forces development as a result of political decisions, were presented. However, the author's intention was to collect and describe the most important facts and aspects. The process of development of the abilities of special forces is still going on, and at this moment, by analyzing international relations, it is relatively easy to identify the potential directions of their development.

Key words: Special forces, special forces units, Special Forces Command, Prague Capabilities Commitment, Framework Nation, NATO Response Force

Влияние политической декларации о специализации Польши в специальных войсках НАТО на развитие этого рода войск *Резюме*

Целью статьи является синтетическое рассмотрение представленной в заглавии темы. Следует отметить, что из-за конфиденциального характера информации, указаны только некоторые аспекты развития специальных войск, как следствие принятых политических решений. Однако, намерением автора было собрание наиболее важных фактов и аспектов. Процесс развития возможностей специальных

войск продолжается и в настоящее время можно относительно легко, анализируя международные отношения, определить потенциальные направления их развития.

Ключевые слова: войска специального значения, подразделения специального значения, Командование войск специального значения, Пражские обязательства о военных возможностях, «рамочное государство», Силы реагирования НАТО